

Danuta Marzec

Poglądy Józefa Czesława Babickiego na wychowanie

Prace Naukowe. Pedagogika 5, 171-177

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Danuta Marzec

Poglądy Józefa Czesława Babickiego na wychowanie

Józef Czesław Babicki (1880-1952) - był współtwórcą polskiego systemu opieki nad dzieckiem, teoretykiem i praktykiem wychowania opiekuńczego w okresie międzywojennym. Jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę, że opuszczenie dziecka powoduje u niego deformacje psychiczne, etyczne i społeczne. Starał się udowodnić, że dziecko powinno być wychowywane w rodzinie, zakład opiekuńczy to konieczność.¹ Dlatego też wiele uwagi poświęcił problemowi wychowania i wychowywania. Pojęć tych nie utożsamiał, wyraźnie je odróżniał, odmiennie rozumiał ich treść. "Wychowanie charakteryzuje ciągłość świadomej pracy wychowawczej. Rezultatem tego wychowywania jest wychowanie".² W y c h o w y w a n i e jest funkcją polegającą na stosowaniu pewnych świadomych zabiegów względem wychowanka a w y c h o w a n i e jest rezultatem wychowania, tak jak "z a p i s a n i e" jest rezultatem "z a p i s y w a n i a". Z tego jednak względu, że wyrazy "w y c h o w a n i e" i "w y c h o w y w a n i e" w życiu codziennym używane są zamiennie, J. Cz. Babicki proponuje przy takim rozróżnieniu pozostać nadal.

Wychowanie w ujęciu Babickiego, oznacza "szereg wysiłków podjętych świadomie przez jednostki powołane, w celu przystosowania kogoś do samodzielnego życia wśród gromady, stawiającej pewne uznane przez większość tej gromady, wymagania".³

Mówiąc o "j e d n o s t k a c h p o w o ł a n y c h" J. Cz. Babicki ma na uwadze wychowawcę. Wychowawca jako fachowiec, powinien znać materiał, który urabia, tj. dziecko, znać zabiegi, umieć je stosować i być świadomym rezultatów tych zabiegów. Zabiegi te powinny być oparte na rzetelnej naukowej wiedzy. Daje ona świadomość poczynań i kierunek, wskazuje cel, wysuwa zeń metodę i stwarza dla niej środki.⁴

¹ Pedagogika opiekuńcza J. Cz. Babickiego, Opr. A. Kamiński, F. Kulczyński, Z. Skalska, WSiP Warszawa 1980.

² Babicki J. Cz., Wychowanie dziecka opuszczonego w zakładach opiekuńczo-wychowawczych. "Polska Składnica Pomocy Szkolnych", Warszawa 1929, s. 30.

³ Babicki J. Cz., Wychowanie "Opieka nad dzieckiem". Nakładem Wydziału Higieniczno-Lekarskiego Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom. Warszawa 1926, nr 1, s. 320.

⁴ Babicki J. C., tamże s. 320.

Wychowanie, jako pewien układ cech, różnie było ujmowane w poszczególnych epokach historycznych, stanowiło odzwierciedlenie rozwoju i potrzeb społeczeństwa na różnych poziomach kultury. Wiązało się ono z wizją przyszłej roli wychowanka w życiu. Kształtowanie zespołu cech umysłu i charakteru ujmowane było z punktu widzenia ideału wychowawczego, który zmieniał się w toku rozwoju społeczeństwa i kultury.

Najpopularniejsza definicja określa zadanie wychowania, jako danie krajowi uczciwego i pożytecznego obywatela.⁵ Inne definicje można ująć w dwie grupy.⁶

I grupa, określająca cel wychowania, jako wyrobienie w wychowanku ideałów.

II grupa, uważająca wychowanie za harmonijne rozwijanie przyrodzonych właściwości.

W myśl tego cechami człowieka są: dążenie do ideału i harmonijny rozwój władz duchowych i fizycznych. Zatem "wychowanie jest to świadome pośrednie i bezpośrednie wywieranie wpływu na wychowanka mające na celu wyrobienie w nim umiejętności rozpoznawania zła i dobra, samokontroli, dobrej woli i silnej woli, na podstawach najwyższej współczesnej etyki obowiązującej w danym społeczeństwie."⁷

Wychowanie musi być przystosowane do potrzeb społeczeństwa, musi przebiegać po linii celów wykreślonych przez dane społeczeństwo.

Z definicji powyższej wyodrębnił J. Cz. Babicki cztery etapy⁸ - w zależności od wieku i rozwoju wychowanka.

Pierwszy etap - to nabywanie wiedzy moralnej. W tym etapie dziecko nie zna jeszcze pojęć etycznych, rozróżnia egoistycznie "przyjemne i nieprzyjemne". Będzie to etap rozpoznawania, dzielący się na dwa podokresy: kształcenia zmysłów i kształcenia umysłu i uczuć.

Drugi etap - to wyrabianie samooceny, czyli zdolności do oceny swego postępowania (samokontrola).

Trzeci etap - jest okresem walki "nabytego" z "wrodzonym".⁹ Ten dział wychowania jest najważniejszy i dla wychowawcy najtrudniejszy, chodzi tu bowiem o kształcenie dobrej woli.

Czwarty etap - zjawia się wtedy, gdy młodzieniec dążąc do ideałów pada, zniechęca się, cofa. To etap wyrabiania silnej woli.¹⁰

Materiały do ww. uogólnień dała J. Cz. Babickiemu trafna obserwacja dzieci, znajomość okresów rozwojowych, a przede wszystkim praktyka.

⁵ Tamże, s. 321.

⁶ Tamże, s. 321.

⁷ Tamże, s. 322.

⁸ Tamże, s. 322.

⁹ Babicki J. Cz., *Wychowanie dziecka opuszczonego...*, s. 48.

¹⁰ Tamże, s. 54.

Podział powyższy na etapy wychowawcze nie jest ścisły ani co do wieku, ani co do cech wychowanków, chociaż się z nimi wiąże. Jest to sprawą oczywistą, że wychowawca nie może podzielić czasu pracy na te cztery etapy i ukończywszy całkowicie jeden przystąpić do następnego.

Wiek dziecka i jego rozwój umysłowy wysuwa istotnie na czoło jeden z etapów zagadnień wychowawczych, lecz równocześnie muszą być uwzględniane inne, które zająmają się i przenikają. Każdy z nich powinien mieć swoją metodę i środki wychowawcze. Wyróżnione etapy przez J. Cz. Babickiego pozwalają wychowawcy zorientować się w posiadanym materiale i ułatwiają naświetlenie tych zagadnień różnym grupom wychowanków w sposób odpowiadający ich pojemności moralnej.¹¹

J. Cz. Babicki powiązał etapy wychowawcze z okresami rozwojowymi. I tak: etap nabywania wiedzy moralnej pokrywa się z etapem przedszkolnym; etap samooceny wychowanka mieści się w wieku szkolnym; etap wyrabiania dobrej woli przypada na okres przełomowy (13-14 lat); etap wyrabiania silnej woli idzie równoległe od okresu młodzieńczego, nazywanego przez J. Cz. Babickiego "z ł o t y m".¹²

Bywa jednak tak, że znajomość okresów rozwojowych i etapów wychowawczych nie gwarantuje jeszcze powodzenia pracy wychowawczej. Jej efektywność uzależniona jest od całego splotu innych warunków. Teoria nie daje nam pewności w rozwiązywaniu zagadnień wychowawczych. Podaje jedynie wytyczne, orientujące pojedyncze wysiłki: stwarza tło, na którym wszystkie szczegóły rzeźbi wychowawca, lecz nie sam, a wraz z całym otoczeniem, które dla swych celów każdorazowo powinien wyzyskać, pobudzając równocześnie do czynnego współdziałania swego wychowanka.

Wychowanie, mówi J. Cz. Babicki, powinno dać dziecku tyle wartości trwałych, aby wystarczyły one nie tylko na okres kilku lat jego pobytu w zakładzie, lecz i na dalsze lata jego samodzielności.¹³

Osiągnięcie tego celu będzie największą zasługą wychowawcy-opiekuna. Na jakiej drodze i poprzez co może on go osiągnąć?

J. Cz. Babicki zauważa krótko: "jaki mistrz, takie dzieło. Jaki wychowawca taki wychowanek". Na wychowawcę spada wielka odpowiedzialność za wartość wychowanka, jako przyszłego obywatela. W wychowaniu nie liczy się "co" ani "jak", ale właściwie "kto". Mniejsze znaczenie mają treści i metody wychowawcze, a największe znaczenie ma osoba wychowawcy. Przedmiotem wychowania jest dziecko. Jemu trzeba zaszcześcić, to co najlepsze w człowieku. "Życie niesie zjawiska złe i dobre, brzydkie i piękne, a wszystkie złością jakoś duszę dziecka stosownie do swego zabarwienia. Filtrem rozdzielczym ma być wychowawca".¹⁴ Wychowawca musi czuwać

¹¹ Tamże, s. 55.

¹² Tamże, s. 58.

¹³ Tamże, s. 75.

¹⁴ Babicki J. Cz., Wychowanie. "Opieka nad dzieckiem"..., s. 325.

nad tym, by dziecko przyswajało sobie najbardziej wartościowe treści, musi go wdrożyć do ciągłej pracy nad sobą.

Wychowawca w placówce opiekuńczo-wychowawczej musi być jednocześnie matką i ojcem, nauczycielem i wychowawcą a w dodatku przyjacielem. Trudne to zadanie. Powierzyć je można tylko ludziom przygotowanym, świadomym swej linii postępowania. "Wychowanie w zakładach opiekuńczo-wychowawczych należy opierać na wychowawcach przygotowanych do pełnienia swej funkcji, na specjalistach i siłach odpowiedzialnych" - a więc posiadających wiedzę, znajomość metodyki "wychowania gromadnego" i "świadomość celów wychowania".¹⁵

Oprócz tego wychowawca musi posiadać wiele innych cech i zalet, których nie nauczy go żadna szkoła, a więc takie cechy, które pozwoliłyby mu wypromieniować z siebie tyle uczucia, pogody, ile trzeba do częściowego chociaż wypełnienia pustki życiowej wychowanka.¹⁶ "Te cechy charakteru tak rzadkie, a w zakładzie wychowawczym nieodzowne, są pierwszą kwalifikacją wychowawcy zakładowego. Decydują one o tym, co nazywamy p o w o ł a n i e m i więcej nieraz znaczą niż wysokie wykształcenie".¹⁷

Wychowawcę musi cechować zamiłowanie do pracy z dziećmi. Z niego wypływa powołanie, co nazywamy w ł a ś c i w ą postawą opiekuńczą wypośredkowaną ze znajomości i zrozumienia dziecka, a także ze znajomości celu, do jakiego zmierza opieka nad nim.

Na możliwość wychowania gromady dziecięcej wpływają trzy czynniki: "podmiot wychowawczy - wychowawca, przedmiot wychowania - dzieci, i Duch Uła".¹⁸

W wychowaniu bardzo dużo zależy od wychowawcy. Powinien być dla dziecka wzorem. Dziecko zwykło naśladować to, co jest silne, przekonywające, imponujące. Naśladuje złe i dobre - nie selekcjonuje. Naśladuje kolegów, rodziców, nauczycieli, wychowawców. Wychowawca powinien być wzorem imponującym. Powinien imponować właściwymi cechami w tak przekonywający, mocny sposób, żeby to było silne, warte naśladowania.

J. Cz. Babicki mówi też o występowaniu "Ducha Uła". Co to jest? "To wszystko to, co pomaga w wychowaniu. Podkład ideowy, nastrój, nastawienie z góry, atmosfera dodatnia - Duch."¹⁹

¹⁵ Babicki J. Cz., Istota wychowania. "Wychowawca". Kwartalnik Związku Zawodowego Wychowawców. Warszawa 1929, nr 1/3, s. 66.

¹⁶ Babicki J. Cz., Kursy dokształcające dla wychowanków zakładów opiekuńczo-wychowawczych. Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Warszawa 1931, s. 7.

¹⁷ Tamże

¹⁸ Babicki J. Cz., Istota wychowania ... s. 66.

¹⁹ Tamże. s. 70.

Istota wychowania tkwi więc w doskonałości wychowawcy i istnieniu "ducha wychowania". A w szczególności: w oparciu każdego wychowania, na uwzględnianiu potrzeb i rozwijaniu lub wytwarzaniu zamiłowań wychowanków.

Bardzo ważnym obowiązkiem wychowawcy jest wytworzenie w zakładzie dodatniej wychowawczej atmosfery.²⁰ Decyduje ona w znacznej mierze o powodzeniu pracy wychowawczej. "Jej duszą, jej promotorem jest sam wychowawca, ale emanuje ona nie z jego wiedzy, lecz z uczucia, nie reguła ją tworzy, lecz uśmiech i wzrok jasny, nie krytyka, lecz związek tajemny dusz i nie "mądre szkiełko i oko", lecz "uczucie i wiara".²¹

Wychowawcę powinna cechować zdolność przewidywania wielu zjawisk wychowawczych.²² Wypływa ona z dwóch źródeł: jedno - to własne doświadczenie lat młodocianych, drugie - to znajomość okresów rozwojowych dziecka. Zdolność pamiętania własnych przeżyć dziecięcych decyduje w dużym stopniu o zdolnościach wychowawczych. Wychowawca, znając poza tym wiek wychowanka wie, jakie cechy charakterystyczne składają się na odrębność danego okresu rozwojowego i może odpowiednio dostosować swoje zabiegi.

Pomyślność pracy wychowawczej gwarantuje, zdaniem J. Cz. Babickiego, naturalna postawa wychowawcy. "Być sobą, kochać dziecko, rozumieć je, pozwalać mu radzić o sobie, przywoływać do pracy nad sobą, a pomagać i ciągle kochać, to najważniejsze. Reszta - łatwa. Można się nauczyć".²³ Wychowawca powinien być sobą. Nie powinien pozować, lecz cechować go musi prawda wewnętrzna, ideowość, konsekwencja w postępowaniu, obiektywizm, młodość ducha. Musi mieć szybką orientację, jasność sądu pomagającą rozwikłać mu wiele trudnych problemów związanych z wychowaniem i cierpliwość, gdyż na efekt pracy wychowawczej trzeba długo czekać.

Wychowanie przyszłych obywateli powinno być poruczone właściwym osobom, świadomym celów swoich zabiegów. "Jeśli stolarzowi każę uszyć ubranie, to przecież nie jest jego winą, że źle wywiązał się z zadania, lecz moją, że nie do krawca się zwróciłem".²⁴

Wychowanie porównuje J. Cz. Babicki do umiejętności... Do umiejętności stania się dzieckiem i mężem w jednej osobie: "odczuwać jak dziecko, rozumieć jak mąż - to dewiza wychowawcza".²⁵ Zapobiegając czy reagując, wychowawca tworzy jak

²⁰ Babicki J. Cz., Wychowanie. "Opieka nad dzieckiem", s. 324.

²¹ Tamże

²² Babicki J. Cz., Luźne uwagi o wychowaniu chłopców. "Wychowawca". Kwartalnik Związku Zawodowego Wychowawców. Warszawa 1928, nr 1, s. 14.

²³ Babicki J. Cz., Wychowanie. "Opieka nad dzieckiem", s. 324.

²⁴ Babicki J. Cz., Istota wychowania. "Wychowawca" Kwartalnik Związku Zawodowego Wychowawców. Warszawa 1929, nr 1/3, s. 67.

²⁵ Babicki J. Cz., Wychowanie. "Opieka nad dzieckiem" s. 325.

człowiek świadomy środków i celu: rozumie, jak maż; równocześnie powinien odczuć, w jaki sposób zapobieganie lub reagowanie jego wzbogaca duszę wychowanka. W tym samym momencie musi orzec tak, jak czuje dziecko. Subtelność tego wyczucia stanowi o właściwości jego działania.

Wychowawca powinien wykazać się w pracy dobrą znajomością wiedzy pedagogicznej i psychologicznej, z której wypływało zrozumienie wychowanka. Powinien wykazać się wiedzą ogólną, specjalistyczną i praktyczną.²⁶ Wiedza ogólna pozwoli wychowawcy poznać dziecko będące przedmiotem wychowania oraz zbadać warunki, w jakich dziecko powinno żyć i rozwijać się. Wiedza specjalistyczna da podstawy i wskazania wychowawcze przystosowane do warunków zakładowych. Wiedza praktyczna da materiał do zajęć oraz ćwiczeń indywidualnych i gromadnych dzieci poza szkołą i poza programem szkolnym.

J. Cz. Babicki stawiał duże wymagania wychowawcom. Powiedział ktoś: orleża może wychować tylko orzeł. I tak - u Babickiego - wartościowych obywateli na miarę potrzeb całego społeczeństwa może wychować tylko dobry wychowawca. Powinien on mieć dodatni stosunek do wychowanka, liczyć się z jego osobowością i indywidualnością. Akceptować dziecko takie, jakie ono jest, a zarazem dążyć do jego uszlachetnienia. Wykazywać życzliwość wobec dziecka i jego spraw. Powinien zachować pogodę ducha, aprobatę, mieć poczucie sprawiedliwości, takt pedagogiczny, czyli zdolność subtelnego odczuwania innych, w szczególności dziecka. Wychowawca musi umieć zdobyć zaufanie dziecka i nigdy tego zaufania nie podważać. Powinno go cechować uczuciowe zaangażowanie, duża aktywność, zapał i cierpliwość. "Wychowawca musi takim być. A jeśli nie jest - niech się inną pożyteczną pracą zajmie, ale od dziecka niech cofnie ręce, bo za grube".²⁷

Poglądy J. Cz. Babickiego na osobowość wychowawcy-opiekuna zadziwiają trafnością. Nie straciły nic ze swej ważności. Nie odbiegają od poglądów na temat wychowawcy takich wybitnych pedagogów, jak: S. Baley'a, S. Szumana, M. Kreutza, M. Grzegorzewskiej czy T. Kotarbińskiego. Choć głoszone w innych niż nasze warunkach i czasach - nie straciły wiele na aktualności, można je potraktować wybiórczo i przenieść na nasz warsztat. Przedstawia on koncepcję idealnego opiekuna-wychowawcy. Wiadomo, jak bardzo trudno jest osiągnąć ideał w każdej dziedzinie, niemniej trzeba do niego dążyć w miarę sił i możliwości, nie zapominając o subtelnych różnicach pomiędzy tym, co J. Cz. Babicki rozumiał przez "w y c h o w a n i e" - jako skutek i "w y c h o w y w a n i e" - jako splot czynności z warunkami.

²⁶Babicki J. Cz., Kursy dokształcające dla wychowawców zakładów opiekuńczo-wychowawczych s. 8.

²⁷Babicki J. Cz., Wychowanie. "Opieka nad dzieckiem". s. 325.

Danuta Marzec

J. Czesław Babicki's Attitude Towards Education

Summary

J. Cz. Babicki investigated the problems of education and upbringing. He linked educational stages with periods of development. In his opinion, the stage of acquiring moral knowledge overlaps the preschool period, whereas the stage of self-evaluation of a pupil comes within the school age. The stage of training goodwill comes at a crucial period (13-14 years of age), the stage of developing strong will runs parallel to the period that the author calls "golden".

The theory does not give certainty of solving educational problems; it only gives directions, a kind of background against which an educator and a child's environment shape all details.

However, in education much depends on the educational object of an educator who should be a model for a pupil. The essence of education is in perfection of an educator and in existence of a child that is to be educated. In J. Cz. Babicki's opinion, success in educational work is guaranteed by neutral attitude of an educator.